

29.06.2020 rok



Już za dwa dni zaczynają się wakacje. Z pewnością będziecie spędzać dużo czasu na świeżym powietrzu. Na łące, w lesie, nad jeziorem, na działce. Zachęcamy was byście wzięli lupę, spojrzeli w dół i poznali świat roślin. Stwórzcie własny Zielnik.

Dzieci najszybciej przyswajają wiedzę podczas wykonywania zadań praktycznych. To dlatego jako ostatnie zadanie w tym roku szkolnym, będzie wykonanie własnego zielnika. Obserwacja przyrody, wspólne zbieranie roślin podczas spacerów, a następnie próba ich identyfikacji, to pierwszy krok do poznawania otaczającej nas flory.



Kilka słów o Zielniku

Zielnik, herbarium (łac. *herba* – zioło) – zbiór, drukowana lub ręcznie wykonana kolekcja opisanych szkiców lub zasuszonych roślin, zwykle w formie zeszytowej.

Sztuka tworzenia zielników zaczęła rozpowszechniać się w Europie w XVI w., a zapoczątkował ją włoski fizyk i botanik Luca Ghini z Bolonii, jako pierwszy opublikował zielnik w 1544.

Forma ta szybko znalazła uznanie wśród naukowców. Zielniki zwano początkowo suchymi ogrodami lub żywymi zielnikami, rzadziej ogrodami zimowymi. Nazywano je także „ogrodami zdrowia”, ponieważ mówiły często o medycznych właściwościach ziół.

Do najstarszych zachowanych zielników należy między innymi: herbarium Gerarda Cibo (1532, Rzym),



Polski, kiedyś największy w Europie, liczący ponad 1500 arkuszy, zielnik Szymona Syreńskiego z roku 1613.



W pierwszych wiekach historii zielników w Polsce tworzeniem ich zajmowali się głównie lekarze i szlachcianki. Obecnie zielniki są w każdej instytucji naukowo-badawczej zajmującej się botaniką.

Nowe słowo: **Botanika** – nauka o roślinach, ich budowie, rozwoju. Obejmuje całą dostępną wiedzę o świecie roślin i związanych z nimi zjawiskach.

Gdzie i jakie rośliny zbierać do zielnika?

- rośliny do zielników nie mogą pochodzić z rezerwatów, parków narodowych i innych miejsc, gdzie prawo zabrania ich zbioru.
- nie wolno zbierać gatunków chronionych i zagrożonych wyginięciem.
- przed zerwaniem rośliny należy rozważyć, czy w najbliższej okolicy jest więcej okazów tego gatunku. Nawet niektóre chwasty są obecnie bardzo rzadko spotykane. Wyrwanie jednego okazu może przyczynić się do wyginięcia gatunku na danym stanowisku.

Można zbierać rośliny z pól, działek, ogrodów, a także pomiędzy płytek chodnikowych, i innych miejsc, gdzie występujące rośliny człowiek traktuje jako chwasty. Pospolite rośliny mogą być bardzo cennymi okazami zielnikowymi.



Jak zbierać rośliny do zielnika?

- Jeśli okazy do swojego zielnika zbierasz w terenie, zabierz ze sobą łopatkę, którą wykopiesz korzenie rośliny.
- Do zasuszenia wybierz okazy typowe dla danego gatunku - nie uszkodzone przez choroby lub szkodniki,
- Nie usuwaj żadnych części rośliny, by w zielniku wyglądała ładniej niż w rzeczywistości. Jeśli ma przekwitłe kwiaty czy suche liście - one również powinny znaleźć się w zielniku
- Jeśli roślina jest zbyt duża, zasusz jedynie jej części, np. kwiaty, liście, korzenie, nasiona, fragment łodygi
- Zebrane okazy muszą być czyste - usuń wszystkie zanieczyszczenia jak pajęczyny, ziemię czy części innych roślin
- Zbieraj rośliny tylko w suche dni, nie zbieraj mokrych roślin.

Jak przygotować rośliny zielnikowe do suszenia?

- Każdy egzemplarz musi być dobrze rozprostowany, ale zachować właściwy dla siebie kształt.
- Rośliny najlepiej wysuszą się umieszczone pomiędzy warstwami gazet lub bibuły. Błyszczące czasopisma nie nadają się do suszenia, bo nie wchłaniają wody. Gazetę z roślinami należy przycisnąć kilkoma ciężkimi książkami. Nie wsadzajmy roślin między strony książek, gdyż mogą się pogiąć i popłamić od soku roślin. Jeśli zachodzi taka potrzeba można wymienić gazety podczas suszenia.
- Rośliny susz w ciepłym i suchym miejscu



Jak zrobić karty zielnikowe?

- Na jednej karcie zielnikowej umieść rośliny tylko jednego gatunku.
- Jeśli zebrany okaz jest zbyt duży i nie zmieści się na jednej karcie zielnikowej, możesz go przed zasuszeniem zagiąć na kształt liter N, M, V, W lub Z lub pociąć nożyczkami na mniejsze fragmenty.
- Roślina powinna być jak najbardziej płaska po zasuszeniu, a po umieszczeniu na karcie zielnikowej jedne części nie mogą zakrywać innych. Wszystko musi być jak najlepiej widoczne.
- Nie przyklejaj roślin do kartek taśmą klejącą! Zamiast tego wykorzystaj cienkie paski papieru, których końce nakleisz na kartę białym klejem.



Kiedy pójdziesz z mamą na spacer nazbieraj kilka popularnych kwiatków np. stokrotkę, mniszek, rumianek. Teraz kwitną maki chabry i wiele innych kwiatów. Jeśli nie wiesz jak się nazywają po powrocie do domu wspólnie z rodzicem możesz poszukać ich nazw w albumie lub w Internecie. Będąc na spacerze możesz też obserwować owady zamieszkujące łąkę korzystając z lupy.

Pamiętaj: nie zabieraj ze sobą żadnych owadów. Ich dom jest na łące!!!



Niektóre karty z zielników są tak piękne, że można z nich zrobić obrazy na ścianę.





Dobrych zbiorów i miłej zabawy.

Kilka zabaw na wakacje.

Nauka w oparciu o zmysły.



Nie od dziś wiadomo, że zmysły i doświadczenia są najlepszymi nauczycielami dzieci. Zabawy, które umożliwiają dziecku coś dotknąć, poczuć, zobaczyć lub usłyszeć i emocje z nimi związane pozwalają w łatwy sposób przyswoić wiedzę.

Do zabawy potrzebny jest: strunowy woreczek, żel do włosów, różne kulki i koraliki, oraz taśma np. izolacyjna. Na woreczku za pomocą taśmy wyklejamy kwadrat, prostokąt, koło i trójkąt. Do środka wrzucamy 16 koralików po cztery z każdego rodzaju tak, aby można było je podzielić na cztery zbiory.



Woreczek wypełniony żelam można przykleić do okna, dzięki czemu zabawa jest bardziej atrakcyjna, bo przenikające światło dodawało zabawie pewnej magii. Zadaniem może być umieszczenie w każdym zbiorze 4 takich samych koralików. Przesuwanie koralików do kolejnych zbiorów, to doskonały trening małych paluszków i całkiem miłe uczucie dotykowe. Kolejne zadania można formułować następująco:

- umieścić w każdym zbiorze cztery różne od siebie koraliki.
- umieścić wszystkie koraliki w żółtym kwadracie
- przenieść 8 koralików do trójkąta i 8 do koła
- umieścić wszystkie srebrne koraliki w żółtym zbiorze
- umieścić różowe koraliki w zielonym zbiorze.

Rybki

Wszelkie zabawy klamerkami doskonale usprawniają chwyt, wzmacniają uścisk dłoni i trenują małą motorykę czyli manualność dziecka, która jest niezbędna w dalszym etapie rozwoju i przy nauce pisania. Zamiast barwnych rybek dziecko może łapać samogłoski, cyferki, literki lub sylaby, a nawet uczyć się kolorów.

Do zabawy potrzebujemy: makaron (duże muszle), farby, pędzle oraz klamerki. Pierwsza część zabawy ma charakter artystyczny. Malowanie barwnych rybek niezwykle pobudza dziecięcą wyobraźnię.





Barwna ławica rybek już gotowa.



Połów muszli: Do kuwety wlej wodę i wrzuć np. kasztany oraz niepomalowane makaronowe muszle. Za pomocą klamerki wyławiaj kolejne muszle starając się wydobyć ich jak najwięcej. Można również spróbować trudniejszą wersję zabawy z zawiązanymi oczami. Jedną ręką wyszukujemy w wodzie muszli, a drugą wyławiamy skarby łapiąc je klamerką.



Druga wersja zabawy – bez wody.



Zabawa z balonami

Zabawy plenerowe z ciepłą i zimną wodą wzbogacone farbami i kolorowymi balonami to połączenie najbardziej lubianych przez dzieci form aktywności. Dzięki takiemu połączeniu oddziałujemy niezwykle silnie na dziecięce zmysły. Kolory, powietrze, światło, dotyk, woda, dźwięki, jednym słowem to nie tylko zabawa, plastyczna, ruchowa ale również niezwykle sensoryczne doznania.



Balony można napełnić samemu pod kranem lub dać dzieciom, aby razem napełniły je na przykład wodą z węża ogrodowego.



Każdy dostaje swoją kartkę, najlepiej duży brystol lub kawałek kartonu. Wyciskamy na kartkę w kilku miejscach różne kolory farb.



Teraz zaczyna się zabawa: bierzemy kolejno balony, do których można również nalać wodę o różnej temperaturze, co wzmacnia doznania czuciowe u dzieci. Trzymając na początku balon za końcówkę, uderzamy w kartkę w różnych miejscach, obserwując jak mieszają się kolory i tworzą kolejne stemple i ślady na naszych kartkach. Balony wodne możemy kulać, podrzucać, przyciskać, pocierać i rzucać, aż pękną i rozleją wodę na kartkę.



Glina

Glina, to naturalny bardzo plastyczny i przyjazny dla dzieci materiał. Gdy tylko maluchy odkryją możliwości plastyczne gliny, tworzą niesamowite przedmioty i rzeźby pobudzając w ten sposób swoją wyobraźnię i kreatywność. To doskonały sposób na wyciszenie emocji i spożytkowanie nadmiaru energii.

Najpierw wspólnie z dziećmi ubijamy glinę uderzając nią o stół, następnie ugniatamy ręką formując placek i wałkujemy powierzchnię, aby była idealnie gładka do zabawy.



Układamy na glinianym placku szklane kuleczki lub kamyczki, a następnie całość zagniatamy.



Teraz bawimy się w poszukiwanie skarbu, rozrywamy kawałki gliny i wyszukujemy kolejne ukryte klejnoty.



Kolejny świetny element zabawy to mycie skarbów w wodzie...



Można też lepić zwierzęta itp.



Malowanie stopami

Malowanie nogami, stopami, łokciami, rękoma to niezwykle odkrywcze doświadczenie, które pozwala poznać lepiej swoje ciało, dotyk i doskonale poprawia nastrój. Warto przedstawiać niecodzienne rozwiązania, tworzyć i konstruować nie tylko z rzeczy i przedmiotów oczywistych, ale też zupełnie zakasujących.





Latająca bila

Latająca Bila wykonana z dwóch plastikowych butelek to doskonała zabawa integracyjna, ponadto świetnie rozwijająca koordynację.



Woreczki sensoryczne

Zabawa rozwijająca u dziecka zmysłu dotyku. Podczas zabawy poznajemy szczegółowo różne przedmioty, omawiamy je, porównujemy strukturę i uczymy się, a przede wszystkim jest mnóstwo zabawy i śmiechu.



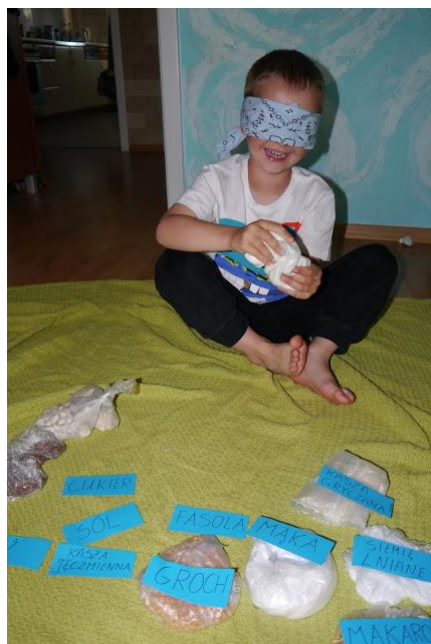
Do zabawy potrzebne są:

- woreczki
- przedmioty różniące się konsystencją, ciężarem i strukturą np. kasza, makaron, fasola, mąka, sól, cukier, groch itp.
- karteczki z opisem zawartości każdego woreczka
- opaska do zawiązania oczu

Przed przystąpieniem do zabawy zapoznajemy się dokładnie z zawartością wszystkich woreczków. Porównujemy je, zastawiamy się co je różni w dotyku, a przy okazji zabawy z zawiązanymi oczami omówiliśmy temat niewidomych osób.

Wszystkie woreczki umieszczamy w jednym miejscu lub w misce tak, aby dziecko mogło łatwo je losować z zawiązanymi oczami.





Dla młodszych dzieci, można użyć łatwiejsze do rozróżnienia przedmioty i mniej woreczków.

Ciepło - zimno

Odczucia ciepła, zimna, miękkości czy twardości materiału dostarcza wielu nowych doświadczeń. Do kuwety wsypcie hydrożel, pojemniczki, lejek, zróżnicowane strukturalnie przedmioty, łyżkę do przesypywania kuleczek itp. Zabawy sensoryczne dostarczają niezwykle dużo pozytywnych wrażeń i nowych doświadczeń dla dzieci w każdym wieku.



Ukrywamy i odszukujemy muszelki.



Zabawa w przenoszeniu kulek łyżką.



Szklanki

Bardzo prosta do wykonania zabawa, wspiera zmysł słuchu oraz koordynację ruchową dziecka.



Potrzebne rzeczy:

Kilka szklanek– najlepiej takie same, woda, łyżeczki, sznureczek, taśma.

Aby pobawić się w grające szklanki nalewamy do szklanek różne ilości wody, jeśli maluch jest chętny warto aby wodę ponalewał samodzielnie. Do łyżeczki na końcu przyklejamy taśmą sznureczki. Zabawa polega na pokazaniu dziecku, że szklanki w zależności od tego jaka jest w nich ilość wody wydają różne dźwięki. Dziecko trzymając łyżeczki za sznureczki delikatnie uderza o brzegi szklanek i nasłuchuje jakie dźwięki się wydobywają. Potem dla upewnienia się, że dźwięk zależy od ilości wody bawimy się w przelewanie wody ze szklanki do szklanki, świetne ćwiczenie na koordynację ruchową:-)

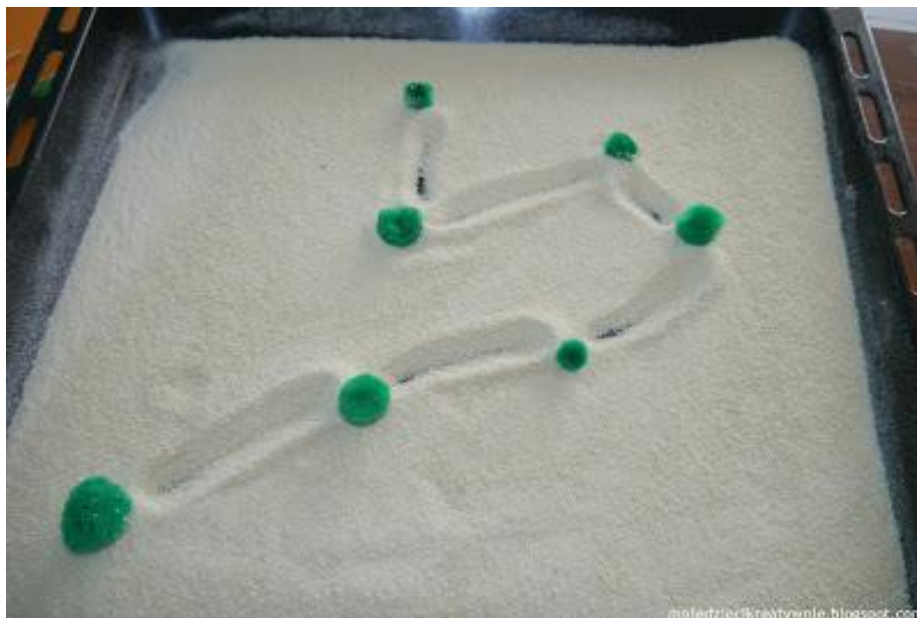
Możemy dziecko w czasie zabawy pytać, która szklanka ma wysoki dźwięk a która niski i dlaczego?

Rysowanki

Wysyp bułkę tartą na blaszkę i popatrz co można z nią robić. Bardzo prosta i tania zabawa, która z pewnością spodoba się małym dzieciom.



Rozsypujemy na tacy pomponiki, koraliki, ludziki cokolwiek mamy pod ręką i łączymy je razem liniami. Można też łączyć na zasadzie odszukaj i połącz w pary rozsypane przedmioty np.: dwa guzki razem, dwa ludziki, dwa kapsle, dwa auta itp. Zamiast bułki tartej można użyć kaszy mannej, piasku lub soli.



Następna zabawa: rozsypujemy kolorowe patyczki lub wykałaczki na tacy, następnie zasypujemy je bułką i dmuchając przez słomkę lub bezpośrednio na bułkę odnajdujemy wybrany wcześniej kolor patyczka np. zielony czy żółty. Zamiast patyczków można ukryć pod bułką kolorowy obrazek, a zadaniem dziecka podczas dmuchania i stopniowego odkrywania kolejnych fragmentów tajemniczego obrazka będzie odgadnięcie co przedstawia ukryta ilustracja.





Następna propozycja na tacy z rozsypaną bułką rysujemy palcem, wykałaczką lub dmuchając przez słomkę wzory narysowane na kartkach. Takie odwzorowywanie to doskonale przygotowanie dziecka do nauki czytania i pisania.







Rysowanie oburącz wzorów symetrycznych bez odrywania.



Odkopujemy pędzelkiem zakopane skarby, czyli zabawa w małego archeologa.



mojedzieckreatywnie.blogspot.com

Ostatni pomysł to obrazek na kartce w ciemnym kolorze. Smarujemy kartkę klejem i przykładamy do bułki tartej, powstaje nam piękna fakturowa dekoracja do dalszej pracy plastycznej i malowania.

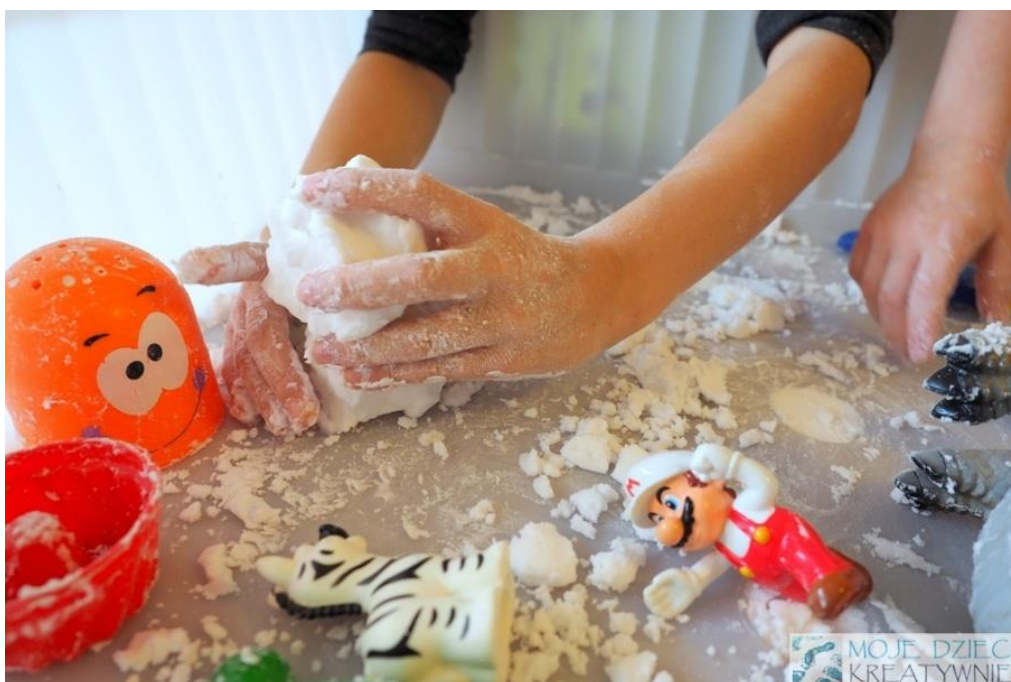


Sztuczny śnieg i zimny przepis



Sztuczny śnieg przepis jest bardzo prosty.

Do wykonania zimnego śniegu potrzeba: **8 opakowań sody oczyszczonej oraz jedną piankę do golenia**. Do miski wsypujemy sodę i dodajemy piankę mieszając razem wszystkie składniki. Już w trakcie mieszania dziecko poczuje, że masa jest chłodna. Po zagnieceniu masy wstawiamy nasz śnieg do lodówki na 30 minut. Po tym czasie sztuczny śnieg jest zimny i ma doskonałą konsystencję do zabawy.



Piankolina przepis



Przepis na piankolinę: 1 kg mąki ziemniaczanej, jedno opakowanie pianki do golenia oraz odrobinę płynu do mycia naczyń najlepiej białego lub bezbarwnego.

Dzieci mogą samodzielnie łączyć wszystkie składniki w dużej kuwecie. Wyciskanie pianki, obserwowanie jak rośnie, mieszanie jej z mąką wprawi dzieci w doskonały nastrój.



Z piankoliny możemy tworzyć rozmaite babki, budowle, zakopywać skarby, bawić się autkami czy ludzikami, odciskać dłonie, a nawet pisać literki za pomocą wykałaczki. Jeśli biała puszysta masa się znudzi można dodać do niej odrobinę barwników spożywczych, farbki a nawet brokatu. Zabawa w barwienie i obserwowanie jak kolorowa masa miesza się razem dostarcza dodatkowych bodźców i urozmaica zabawę na dłużej. Możliwość mieszania różnych produktów zawsze dostarcza dzieciom wiele emocji i radości, bo dzięki temu zaspokajamy ich potrzebę odkrywania i doświadczania świata wokół.

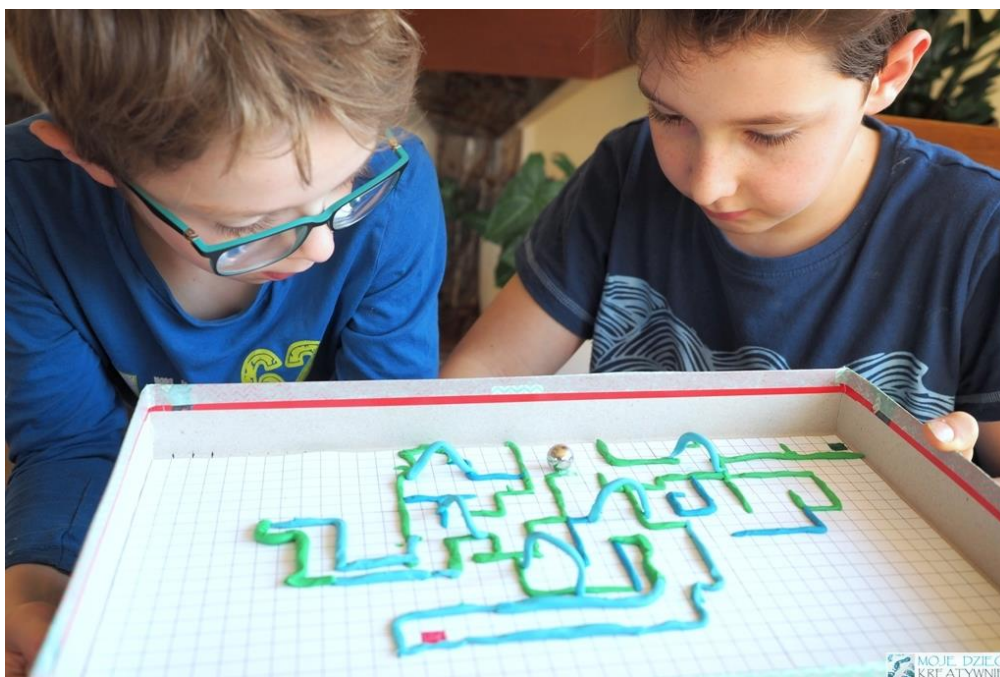


Magnetyczny labirynt

W niewielkim pudełku rysujemy pola 1×1 cm. Dla młodszych dzieci mogą być większe. Można ułatwić sobie zadanie i wydrukować pola na komputerze, a następnie wykleić nimi pudełko.

Na górze pudełka umieszczamy metalowy spinacz, kulkę, zakrętkę, śrubkę, co mamy pod ręką. Na dole pudełka umieszczamy magnes, w taki sposób, aby przesuwając magnes pod pudełkiem przesunąć również przedmiot w pudełku. Zadaniem jednej osoby jest sterowanie magnesem, a zadaniem drugiej osoby jest wydawanie komend,

o ile pól i w którą stronę należy się poruszyć, aby pokonać labirynt od startu do mety. Trasę labiryntu możecie narysować lub wykleić na przykład z plasteliny.



Nie nadepnij na kamień!

To idealna zabawa, gdy jest możliwość wyjść do ogrodu, lasu lub na spacer, gdzie jest otwarta przestrzeń i nie ma ludzi. Jedno z dzieci zamienia się w robota. Zawiążcie robotowi oczy i ustawcie go na początku ścieżki z przeszkodami. Drugi uczestnik zabawy wydaje robotowi instrukcje: zrób trzy małe kroki do przodu, obróć się w lewo, zrób dwa małe kroki do przodu, cofnij się o jeden mały krok...

W zabawie chodzi o to, aby robot przeszedł całą drogę i ani razu nie dotknął patyków, kamieni, szyszek czy też innych przedmiotów, które układamy na torze przeszkód prowadzącym do celu. Celem może być duża piłka, a na drodze jako przeszkody małe piłeczki, które trzeba ominąć. W tej grze dziecko przekona się jak ważne są precyzyjne komunikaty!

Dziecko, które jest robotem, ma zawiązane oczy, aby kierowało się jedynie wydawanymi poleceniami. Pamiętajmy jednak, żeby przy tej zabawie zadbać

o komfort i bezpieczeństwo osoby z zawiązanymi oczami. Tu również warto zamieniać się rolami.



Kamienne stworki

To zabawa plastyczna z wykorzystaniem elementów natury. Taka twórczość nie tylko pobudza dziecięcą wyobraźnię, ale daje ogromne możliwości twórcze.

Do zabawy potrzeba: nieco większe kamienie, elementy natury takie jak kamyczki, szyszki, żołędzie, gałązki, kasztany, łupiny kasztanów, kawałki suchych roślin, traw, liści itp. Dodatkowo przyda się kolorowa plastelina, guziczki, wstążeczki, pomponiki, kreatywne oczka, ale można je też zrobić z papieru lub plasteliny. Jednym słowem wszelkie materiały inspirujące do stworzenia zabawnych kamiennych stworków.





Kamienne opowieści

Wspólnie z dziećmi za pomocą pisaków stwórz różne obrazki na każdym z zebranych kamieni.



Zabawa polega na tym, że losujemy kolejne kamyki lub wybieramy je z rozsypanej sterty. Na podstawie wylosowanych kamiennych obrazków tworzymy własną opowieść. Taka zabawa niezwykle rozwija mowę, wyobraźnię, wzbogaca słownictwo i wprowadza bardzo pozytywny rodzinny nastrój. Można tworzyć opowieści nawet całą rodziną, losując kolejno kamyki i na podstawie obrazka dodając kolejny element historii.



Kamienne litery

Kamienne litery, to ciekawy pomysł na zabawę i naukę z wykorzystaniem naturalnych elementów przyrody dla młodszych dzieci. Można w ten sposób wprowadzić dziecko w świat samogłosek i sylab. Układanie liter z kamyków to świetna zabawa sensoryczna i twórcza.



Pomysły zaczerpnięte z blogu

<https://mojedziecikreatywnie.pl/>